

Skupienie władzy w radach narodowych dalszym krokiem w demokratyzacji Polski

Premier referuje projekt ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej

WARSZAWA (PAP). Jak informowaliśmy naszych Czytelników, premier Józef Cyrankiewicz wygłosił dnia 7 bm. w Sejmie Ustawodawczym przemówienie, w którym przedstawił projekt ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Poniżej zamieszczamy tekst tego przemówienia premiera. Przedstawiając w dniu 4 lutego plany Rządu na najbliższy okres, zapowiedział imieniem Rządu — wniesienie w najbliższym czasie na Sejm projektu reformy administracji państwowej w kierunku jej dalszej demokratyzacji.

Obecnie przedkładam uchwalony przez Radę Państwa i Radę Ministrów projekt ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Reforma ta będzie stanowiła ważny etap w budowie ustrojowych fundamentów socjalizmu w Polsce, projekt tej reformy służyłby zbieżnie z rozpoczęciem realizacji planu 6-letniego.

Łączy się z tym projekt ustawy, zmieniający w odpowiednich punktach ustawę konstytucyjną z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej.

Jak określić najbardziej ogólnie sens proponowanej reformy?

Sens reformy

Sens jej polega na konsekwentnej realizacji ludowladztwa, na pogłębieniu demokratyzacji naszego ustroju, na wcielaniu demokracji wyższego typu.

Sens tej reformy polega na opanowaniu władzy terenowej nie na poziomie mianowanym przez władze centralne, lecz na przedstawicielstwie, wyłonionym w drodze wyborów przez masę, na przedstawicielstwie, podtrzymującym z masami nieustanny, żywy kontakt i pracującym pod kontrolą tych mas.

Sens tej reformy polega na zgraniu kolejnych szczebli władzy terenowej i władzy centralnej.

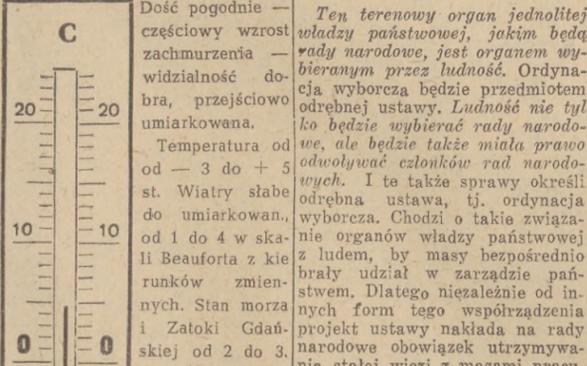
Sens tej reformy polega wreszcie na likwidacji przestarzałej i zawadzącej już dwutorowości, na likwidacji dualizmu administracji państwowej i samorządowej.

Nowa treść władzy terenowej

Skostniały w swej tradycyjnej postaci samorząd miejski i terytorialny, który w dawnych okresach historycznych, nawet w swych wąskich formach, miał cechy postępowe, dopóki torował drogę nowym siłom społecznym i jeżeli nie wywolywał reformistycznych zmudzeń — dzisiaj, w ustroju demokracji ludowej, nie ma już żadnego uzasadnienia. Przeciwnie, staje się zawadą, przeszkadza kształtowaniu się nowych form władzy ludowej, przeszkadza ujednoliceniu i upowszechnieniu się władzy ludowej. Dopiero skupienie pełnej władzy w radach narodowych czyni samorządową całą władzę terenową, a nie tylko jej wyznacznik, jak dawniej, i to bynajmniej nie najważniejszy wyznacznik.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

na Bałtyk południowy i Wybrzeże do godz. 22 dnia 10 marca 1950 r.



Dość pogodnie — częściowy wzrost zachmurzenia — widzialność dobra, przejściowo umiarkowana. Temperatura od -3 do +5 st. Wiatry słabe do umiarkowane, od 1 do 4 w skali Beauforta z kierunków zmiennych. Stan morza i Zatoki Gdańskiej od 2 do 3.

SYTUACJA BAROMETR.
Płytki niż nad Morzem Płn. przesuwają się na wschód. Rozległy niż nad Europą wschodnią, wyż nad Atlantykiem i północnym i Islandią.

mianowicie utrzymywanie w różnych formach jak najbardziej ścisłego, jak najbardziej płodnego kontaktu z masami, winna dać w praktyce pełną jedność kierownictwa z masami, jedność mas z kierownictwem. Tak o tej jedności mówił w roku 1937 Józef Stalin:

„My, kierownicy widzimy rzeczy, zjawiska, i ludzi tylko z jednej strony, ja bym powiedział — z góry. Nasze pole widzenia jest więc mniej lub więcej ograniczone. Masy odwrotnie — widzą rzeczy, zjawiska i ludzi z drugiej strony — ja bym powiedział — z dołu, ich pole widzenia jest więc także ograniczone. Aby otrzymać prawidłowe rozwiązanie zagadnienia, trzeba połączyć oba doświadczenia. Tylko w tym przypadku kierownictwo będzie prawidłowe”.

Dość o takiego prawidłowego kierownictwa na wszystkich szczeblach — oto podstawowe zadania naszych rad narodowych w ich nowych funkcjach.

Nowe kompetencje rad narodowych

Rady narodowe w myśl zamierzonych reformy otrzymają bardzo szerokie kompetencje. Rady narodowe kierować będą na swoim terenie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną. Realizować będą to kierownictwem. Realizację uchwały, przyjętej przez Radę, wydziału prezydium jako swoje organa wykonawcze, po przesłaniu ich wykonania za pośrednictwem swoich komisji, powołanych do tego celu.

Delegacja obrońców pokoju przedkłada orędzie Radzie Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). Na Kremlu odbyła się uroczystość wręczenia przez delegację Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju orędzia Komitetu przewodniczącym obu Izb Rady Najwyższej ZSRR.

Zgromadzeni powitali długotrwałymi oklaskami wchodzących na salę przewodniczącego Rady Związku — Kuzniecowa i przewodniczącego Rady Narodowości — Porfionowa oraz członków delegacji Stałego Komitetu z Yves Farge na czele. W słowie wstępnym przewodniczący Rady Związku Kuzniecowa, serdecznie witając delegację, podkreślił, że powzięcie przez Stały Komitet Światowego Kongresu Obrońców Pokoju decyzji skierowania delegacji do parlamentów szeregu krajów z orędziem w obronie pokoju stanowi poważny wkład w dzieło umocnienia pokoju na całym świecie.

WIOSENNA AKCJA SIEWNA wymaga mobilizacji wszystkich sił

Odezwa KC PZPR, NKW ZSL i Zarządu Głównego ZSCh

WARSZAWA (PAP). Zbliża się okres siewów wiosennych — pierwszych siewów w planie 6-letnim. W związku z tym KC PZPR, NKW ZSL i Zarząd Główny ZSCh wydały wspólną odezwę w sprawie jak najlepiej przygotowania i terminowego wykonania tegorocznych prac wiosennych w polu.

Odezwa przypomina na wstępie szczególne zadania, jakie ma do wypełnienia rolnictwo polskie w okresie wiosennym, a więc obsianie ponad 9 milionów ha ziemi, zlikwidowanie resztek istniejących jeszcze odłogów, uzyskanie lepszych plonów z hektara, zwiększenie obszaru zasiewów pszenicy, jęczmienia oraz roślin przemysłowych i pastewnych. W tym roku istnieje lepsze niż w latach poprzednich możliwości poprawy jakości upraw, gdyż państwo dostarczyło rolnictwu 6.700 nowych traktorów i wiele innych maszyn rolniczych, około 1 miliona ton nawozów sztucznych oraz ponad 2 miliardy złotych kredytu na zakup ziarna, nawozów i wynajem maszyn.

„Aby siewy przeprowadzone zostały sprawnie, aby pomoc państwa wykorzystana została celowo i sprawiedliwie, niezbędny jest zbio rowy wysiłek mas pracujących na wsi” — głosi odezwa i apeluje, aby w zebraniach gromadzkich, powiatowych wiosennej kampanii siewnej, brali masowy i czynny udział wszyscy mieszkańcy wsi, aby rolnicy wykorzystywali rady i wskazówki gminnych instruktorów rolnych, rozszerzyli kontraktację roślin, uprawę przemysłowych i pastewnych oraz zorganizowali się w grupy producentów.

Odezwa podkreśla, że mało i średniorolni chłopcy nie są zdani na własne tylko siły, mają za sobą wydatną pomoc klasy robotniczej i państwa ludowego, które zagwarantowało im pomoc sąsiedzką, z kredytów, z nawozów i ziarna siewnego, z usług spółdzielczych ośrodków maszynowych i z usług spółdzielczości. W związku z tym odezwa wzywa mało i średniorolnych chłopów — aby śmiało zwalczali wszelkie wybiegi bogaczy, którzy chcieliby uchylać się od obowiązku udziału w pomocy sąsiedzkiej, spekulować na opanoszczeniach lub wydzierać dekrety o pomocy sąsiedzkiej dla

własności w dziedzinie nadzoru wykonawstwa i kontroli społecznej, ponieważ działacze będą stale powoływani przez rady narodowe komisje wykonujące z ramienia rady nadzór nad działalnością organów rady, przygotowujące projekty ważniejszych uchwał rady, sprawujące kontrolę społeczną, utrzymujące stałą i ścisłą więź z masami pracującymi, mobilizujące przy wykonywaniu swoich zadań inicjatywę mas pracujących i przyciągające je do współdziałania w pracach rady i jej organów.

Wreszcie podstawowe prawo rad narodowych — to prawo uchwalania w ramach narodowego planu gospodarczego i w ramach jednolitej władzy państwowej terenowych planów gospodarczych i terenowych budżetów, a po uchwaleniu rady narodowe będą nadzorować ich wykonanie.

Rady narodowe wykonywać będą kontrolę społeczną nad działalnością urzędów, zakładów i instytucji.

Rady narodowe nie będą tracić ciągłości swojej pracy w szczególności w dziedzinie nadzoru wykonawstwa i kontroli społecznej, ponieważ działacze będą stale powoływani przez rady narodowe komisje wykonujące z ramienia rady nadzór nad działalnością organów rady, przygotowujące projekty ważniejszych uchwał rady, sprawujące kontrolę społeczną, utrzymujące stałą i ścisłą więź z masami pracującymi, mobilizujące przy wykonywaniu swoich zadań inicjatywę mas pracujących i przyciągające je do współdziałania w pracach rady i jej organów.

Funkcje wykonawcze

Wszystkie funkcje wykonawcze rady narodowej, jako organu jednolitej władzy państwowej sprawować będą wybierane przez radę narodową prezydium, rad narodowych, składające się z przewodniczącego prezydium, zastępcę, sekretarza i członków prezydium rady narodowej.

Istotną cechą stylu pracy tego organu wykonawczego rady narodowej jest kolegalność, przy zachowaniu zasady podziału pracy

Mołotow odznaczony orderem Lenina

MOSKWA (PAP). Jak donosiła agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dekretem z 8 marca postanowiło odznaczyć wiceprzewodniczącą Rady Ministrów ZSRR Wiaczesławę Mołotową orderem Lenina w związku z 60 rocznicą jego urodzin oraz z uroczystością w sprawie zasługi dla Partii Komunistycznej i narodu radzieckiego.

Zbliżenie z ludnością

Mamy więc ściśle powiązanie prezydium rady narodowej ze swoją radą narodową, której ono jest organem wykonawczym i zarządzającym.

Jest to zasadniczy kierunek reformy: mianowicie ściśle powiązanie prezydium rady narodowej ze swoją radą narodową.

Jest to powiązanie, jakie nie istniało i nie mogło istnieć dotąd w tej formie ani ze strony władz administracji ogólnej, ani tym bardziej ze strony urzędów dotychczas niezespołonych, ani nawet ze strony samorządu. W tym ścisłym powiązaniu organu wykonawczego z radą narodową, w stwierdzeniu, że ten organ wykonawczy, wyłoniony przez radę narodową, zakres swoich kompetencji czerpie z zasadniczych uprawnień swojej rady narodowej, że podlega jej nadzorowi i kontroli, że wykonuje jej uchwały i jest odpowiedzialny za ich realizację, jest istotny sens dalszej demokratyzacji zarządu państwem, która jest cechą zamierzonej reformy.

Zbliżając więc jak najbardziej rady narodowe do ludności i ludność do rad narodowych, a wiążąc równocześnie organ wykonawczy rady narodowej ze swoją radą, zbliżamy tym samym do ludności, do mas pracujących organa wykonawcze tych rad narodowych, co jest niezbędnym warunkiem dalszej i skuteczniejszej, niż dotąd, walki z biurokracizmem, z bezdusznym formalizmem, z dyktando, z wszelkiego rodzaju jej przejawami odrywającymi się od mas, od ich potrzeb, ich bóleczek i ich inicjatyw.

Takie więc jest w swej istocie znaczenie tego, że w miejsce dotychczas istniejących urzędów jako organ jednolitej władzy państwowej (ciąg dalszy na str. 2)

WIOSENNA AKCJA SIEWNA wymaga mobilizacji wszystkich sił

Odezwa KC PZPR, NKW ZSL i Zarządu Głównego ZSCh

WARSZAWA (PAP). Zbliża się okres siewów wiosennych — pierwszych siewów w planie 6-letnim. W związku z tym KC PZPR, NKW ZSL i Zarząd Główny ZSCh wydały wspólną odezwę w sprawie jak najlepiej przygotowania i terminowego wykonania tegorocznych prac wiosennych w polu.

Odezwa przypomina na wstępie szczególne zadania, jakie ma do wypełnienia rolnictwo polskie w okresie wiosennym, a więc obsianie ponad 9 milionów ha ziemi, zlikwidowanie resztek istniejących jeszcze odłogów, uzyskanie lepszych plonów z hektara, zwiększenie obszaru zasiewów pszenicy, jęczmienia oraz roślin przemysłowych i pastewnych. W tym roku istnieje lepsze niż w latach poprzednich możliwości poprawy jakości upraw, gdyż państwo dostarczyło rolnictwu 6.700 nowych traktorów i wiele innych maszyn rolniczych, około 1 miliona ton nawozów sztucznych oraz ponad 2 miliardy złotych kredytu na zakup ziarna, nawozów i wynajem maszyn.

„Aby siewy przeprowadzone zostały sprawnie, aby pomoc państwa wykorzystana została celowo i sprawiedliwie, niezbędny jest zbio rowy wysiłek mas pracujących na wsi” — głosi odezwa i apeluje, aby w zebraniach gromadzkich, powiatowych wiosennej kampanii siewnej, brali masowy i czynny udział wszyscy mieszkańcy wsi, aby rolnicy wykorzystywali rady i wskazówki gminnych instruktorów rolnych, rozszerzyli kontraktację roślin, uprawę przemysłowych i pastewnych oraz zorganizowali się w grupy producentów.

Odezwa podkreśla, że mało i średniorolni chłopcy nie są zdani na własne tylko siły, mają za sobą wydatną pomoc klasy robotniczej i państwa ludowego, które zagwarantowało im pomoc sąsiedzką, z kredytów, z nawozów i ziarna siewnego, z usług spółdzielczych ośrodków maszynowych i z usług spółdzielczości. W związku z tym odezwa wzywa mało i średniorolnych chłopów — aby śmiało zwalczali wszelkie wybiegi bogaczy, którzy chcieliby uchylać się od obowiązku udziału w pomocy sąsiedzkiej, spekulować na opanoszczeniach lub wydzierać dekrety o pomocy sąsiedzkiej dla

Wykonane prace i dalsze zobowiązania

Imponujący przebieg Międzynarodowego Dnia Kobiet na Wybrzeżu

Centralna Akademia w Gdańsku

Na centralną akademię zorganizowaną w Teatrze Wielkim w Gdańsku z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet przybyły liczne pracownice z fabryk, gospodynie wiejskie, robotnice rolne, oraz aktywistki Ligi Kobiet z terenu całego województwa.

Przewodnicząca zgromadzenia sekretarz Zarz. woj. L. K. ob. Szymaniak zaprosiła do prezydium: sekretarz KW PZPR ob. Mareczkiewski, przewodniczącego WRN ob. Dudę Dziewierza, przedstawiciela Wojska, prezydenta Stolarza, sekretarza ORZZ ob. Sikore, oraz działaczki społeczne: Czarnecka, Baranowska, Strme (z PGR) i inne.

Przedstaw. Ligi Kobiet ob. Kocińska połała szereg zakładów pracy, w których kobiety wykonały podjęte zobowiązania z okazji 8 marca. M. in. pracownice Państwowych Zakładów Przemysłu Dzwieniarskiego, które zobowiązały się przekroczyć plan jakościowy i ilościowy o 10 proc., wykonały zobowiązanie, przekraczając plan o 16,9 proc. Pracownice działu czekoladowego w Państwowej Fabryce Czekolady wywiązały się z podjętego zobowiązania do 27 lutego w 150 proc., na dzień 8 marca — w 140 proc.

Po referacie meldunki z wypełnienia podjętych zobowiązań złożyły delegacje kobiet. Ob. Laszkowska zawiadomiła zebranych, że Pomorskie Zakłady Przemysłu Drzewnego wykonują podjęte zobowiązania z nadwyżką. Ob. Baranowska, reprezentantka Stoczni Gdańskiej złożyła meldunek o osiągnięciu przez współwzrosty 191 proc. normy, o założeniu przedszkola na wsi, o zorganizowaniu w Miłocinie współzawodnictwa pracy.

Szczególnie entuzjastycznie przyjęli zebrani delegacje uczennic i uczniów szkoły 33. Uczennica tej szkoły Jabłońska w imię całej młodzieży szkolnej Gdańska podziękowała zgromadzone kobiety, zgłaszając wykonanie zobowiązań dzieci szkolnych. Z okazji święta 8 marca dzieci wykonały zabawy dla Izby Dworcowej, podjęły także zobowiązanie długofalowe: osiągnięcie jak najlepszych wyników w nauce, czego sprawdzianem będą stopnie pod koniec roku.

Równie serdecznie przyjęło zobowiązanie, zgłoszone przez młodą traktorzystkę ze Starogo Poja ob. Petrykównę. Zobowiązała się ona do dnia 30 listopada wykonać 450 ha orki średniej.

Z kolei przewodniczący WRN udekorował w imieniu Prezydenta R. P. srebrnymi krzyżami za usługi ob. ob.: Banasiak Marię (Zakł. Futrzarskiej) i Derę Krystynę (Państw. Fabryka Burszty Now), oraz Małecką Reginę (ze Stoczni), 9 zaś kobiet otrzymało brawowe krzyże zasługi.

Ponadto kilkanaście wyróżniających się w pracy społecznej i zawodowej zespołów, oraz kobiet otrzymało dyplomy uznania.

Jednym z najlepiej pracujących kół Ligi Kobiet w województwie

jest koło L.K. przy Gdańskich Zakładach Ceramiki Czerwonej. Koło to otrzymało w czasie akademii z rąk wiceprzewodniczącej L. K. ob. Tyszkowej proporzec przechodni.

Po odczytaniu rezolucji, w której zgromadzone przyrzekają nadal ofiarne pracować dla dobra Polski Ludowej, przemówiła jedna z odznaczonych: pracownica Stoczni, ob. Baranowska. Dziękując za odznaczenie ob. Baranowska zobowiązała się wykonać we współzawodnictwie długofalowym 215 proc. normy.

W części artystycznej wystąpili artyści teatru „Wybrzeże”.

DEPESZA do Prezydenta RP Ob. Bolesława Bieruta

My kobiety gdyńskie, zebrane na akademii Międzynarodowego Dnia Kobiet, przyrzekamy Ci, Obywatelu Prezydencie, że godnie będziemy nieść szlender Walki o Pokój i wytyczymy wszystkie siły dla wykonania planu sześciolatniego i budowy Polski Socjalistycznej.

Będziemy brać przykład z naszych bohaterkich siostr, Kobiet Związku Radzieckiego.

Będziemy zacierać i umacniać naszą przyjaźń z kobietami Wielkiego Związku Radzieckiego — kraju zwycięskiego socjalizmu — dla wspólnego dzieła — utrwalenia pokoju.

Niech żyje wieczna przyjaźń kobiet polskich i radzieckich!

Niech żyje nasza ukochana Polska Ludowa i Jej Prezydent Bolesław Bieruta!

Niech żyje wielki przyjaciel Polski — wódz światowego proletariatu — Towarzysz Stalin!

Centralna Akademia w Gdyni

W dniu wczorajszym o godz. 15 w sali teatru „Wybrzeże” w Gdyni odbyła się, przy wypełnionej sali, centralna akademia Ligi Kobiet w Gdyni.

Przewodnicząca L. K. St. Kwaśniewska powitała przybyłych gości z prezydentem m. Gdyni H. Zakrzewskim, przewodniczącym

MRN Zborowskim, II-gim sekretarzem PZPR Stawiarskim, kmdr Z. Sowińskim, przedstawicielem M. O. Tyburskim na czele.

Po zagajeniu i powołaniu prezydium przewodnicząca udzieliła głosu ob. J. Szenkowej, która wygłosiła referat na temat roli kobiet w walce o socjalizm i pokój.

Ob. J. Ślaczka odczytała teksty listów wystosowanych do kobiet radzieckich, kobiet Chin Ludowych i walczącej Wietnamu. Następnie odczytała tekst rezolucji, która uchwalona przez akłamację, została przesłana do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta.

Przedstawicielki poszczególnych zakładów pracy złożyły meldunki o powziętych i wykonanych zobowiązaniach krótkofalowych zespołowych i indywidualnych oraz o powziętych zobowiązaniach długofalowych.

M. in. pracownice Centrali Spółdz. Miecz. - Jajez. Oddział Eksploatacyjny Gdynia - Port wykonały w dniu 8 marca w dziale wytwórni masy jaj mrożonych 102,5 proc. normy, w przeswielar ni, sortowni i parafinowni — 120 proc. normy. Centrala Rybna Oddział Nr 3 wykonała w dniu 8 b. m. 117 proc. normy, olejarnia Union w dniach 6, 7 i 8 b. m. — 103 proc. normy oraz koło L. K. Śródmieście wykonało wszystkie krótkofalowe zobowiązania. Indywidualnie: Lucja Dekówna z Dalmoru wykonała w dn. 8 b. m. 190 proc. normy, a pracownica wydz. elektrotechnicznego PKP Bronisława Kawałkowska wykonała 700 proc. normy, załadująca w ciągu 8 godzin pracy wagon (ponad 10 ton) złomem żelaznym, który normalnie ładowany jest w ciągu całego dnia pracy przez 7 - 8 mężczyzn. Pracownica szwalni „Warszawianka” złożyła długofalowe zobowiązanie wykonywania przez 2 lata po 160 proc. normy i wezwała do złączenia podobnych zobowiązań koleżanki ze szwalni „Gdynianka” i „Ogniw”.

Przewodniczący MRN ob. Zborowski udekorował brązowym Krzyżem Zasługi, przyznany przez Prezydenta R. P., Eugeniję Pietrzak, pracownicę Zakładów Rybnych Oddział Nr 3 w Gdyni.

Następnie odbyło się wręczenie dyplomów uznania i nagród kilkudziesięciu kobietom, wyróżniającym się na polu pracy zawodowej i społecznej, oraz kilkuna stu zespołom Ligi Kobiet przy poszczególnych zakładach pracy.

Po części oficjalnej odbyła się bogata część artystyczna. (Zet)

Mamusiu, pracuj spokojnie

20 kobiet — przedstawicielek tytułu narodowości rozpoczęła akcję demie zorganizowaną przez szkołę Nr 1 w Gdyni z okazji Dnia Kobiet. Za czerwonym sztandarem, niesionym dumnie przez hożą motocykl, przedstawieliśmy Zw. Radzieckiego, kroczący smagła Malajka, skośnooka Chinka i otulona w szerokie chusty Hinduska. Obok czekoladowej Murzynki dzwoniła złotymi kolejkami Hiszpanka, a barwnie haftowany staniczek Węgierki harmonizował wspaniałe z błękitnym kimonem przybranej w złote chryzantemy Japonki. Eskimoska ustrojona w futra dźwigała na plecach ciepło opatulone dziecko, a mała Danusia Witeczkówna w ludowym stroju Czeszki, była równie uroczą, jak Danusia Mullerówna w długich szarawarach i odsoniętej twarzy wolnej Turczynki. Przedstawieliśmy wszystkich ras i krajów symbolizowały potęgę ruchu kobiecego, manifestującego w dn. 8 marca jedną niezłomną wolę pokój.

Po prelekcjach zarówno licznie zebrani rodzice, jak i ich pociechy, oklaskiwali żywo Bożenkę Duhaczównę w tańcu wiosny, małą Lenkę Zosię Dudówną niezrównanie tańczącą polkę i Jasie Głowacką uzdolnioną deklamatorkę, wszyscy również śmiali się serdecznie z wspaniałej „trójki” trzech krakowianek z klasy V, którą powoził wiejski chłopek. Uroczystość zakończono wręczeniem darów zebrany mamusiom, gronu nauczycielskiemu, ob. Müllerowej, projektodawczyni wspaniałych kostiumów, nie zapomniana też o woznych i sprzątaczkach, które także otrzymały po pudełku czekoladek.

Wśród własnoręcznie wykonanych podarków w formie serwe-

tek, szklanych kasetek obrazów i innych drobiazgów, wyróżniły się oryginalne zeszyty przygotowane przez uczennice kl. II. Bierzemy do ręki zeszyt ośmiolietniej Jadzi Waszelki:

— *Mamusiu! pracuj spokojnie — pisze Jadzia — ja uczę się pilnie!*

Na ostatniej kartce pod datą 7 marca widnieje obietnica:

— *Tak przodnie będę prowadziła zeszyt aż do końca. Chęć wyrosnąć na dzielną i pracowitą kobietę. (bd)*

Na akademii było obecnych ponad 400 kobiet. (bd)

Konkurs gazetek ściennych

Podczas obchodu w Państwowym Liceum Handlowym i Lic. Handlu Zagran. w Gdyni wręczono proporzec przednie produkującym w współzawodnictwie klasom II a Liceum Handlu Zagr. i I kl. a Lic. Adm. — Handlowego oraz rozdano nagrody produkującym uczniom: Wasilewskiemu, Żyłewskiemu, Szkolnickiej i Kulczyńskiemu. Oprócz tego ob. dyr. Pruszczyński wręczył nagrody za współzawodnictwo w akcji praktyki zimowych ob. uczniom Woźniakowskiej i Małeckiej.

Zarząd szkolny ZMP zorganizował konkurs gazetki ściennych poświęconych świętu 8 marca. W konkursie zwyciężyły koła 8, 5 i 12. Zwycięskie zeszyty zostały nagrodzone przez zarząd szkolny ZMP.

Zarząd Miejski Sopotu zorganizował w dniu 7 b. m. uroczystą akademię dla kobiet, zrzeszonych w Zw. Zawodowych. Uroczystość rozpoczęła referatem ob. Świątkowej. Następnie przewodniczący Rady Narodowej ob. Sliwiński wręczył zasłużonym działaczkom społecznym 17 nagród pieniężnych i 11 dyplomów uznania. Według złożonych meldunków, Dzień Kobiet na terenie Sopotu został uczyniony dwoma konkretnymi czynami: wyremontowaniem i ukończeniem wszelkich prac przygotowawczych do otwarcia świetlic dla pracowni Zarządu Miejskiego i Przedsiębiorstw Miejskich przy ul. Czerwonej Armii 68, o-

raz ufundowaniem pięknej i bogatej biblioteki dla spółdzielni produkcyjnej we wsi Kokoszkowy pow. Starogard.

Na akademii było obecnych ponad 400 kobiet. (bd)

Radosne meldunki

Dnia 8 bm. w Centrali Spożywczej Hurtowni Towarów Importowanych w Gdyni odbyła się uroczysta akademia dla uczennic Międzynarodowego Dnia Kobiet. O godzinie 16 piękna udekorowana sala przy ul. Bolekiej 13 wypełniła się pracownicami Centrali. Przybyło ich około 250. Panuje nastroj świąteczny, radosny. Gdzieś w kącie, przy wejściu, ustawia się grupa mężczyzn. W tej dużej masie kobiet czują się dziś dziwnie niepokojnie.

Rozpoczyna się akademie. Zagaja ją ob. Stefania Zembron. Za stolcem przedniym zasiadają przewodniczący.

Po okolicznościowym referacie red. Kraśki poszczególne zespoły składają meldunki o wydajności pracy w Między narodowym Dniu Kobiet. Padają cytury. Sala entuzjastycznie oklaskuje przedstawiciele zespołów. Radosne meldunki kobiet nie ograniczają się do podania suchych wyników, lecz również zawierają zobowiązania do zwiększenia wysiłków do rozszerzenia współzawodnictwa pracy.

Z kolei zabiera głos ob. Izidor Koźłow ski. Pokrótce omawia osiągnięcia kobiet, zagrzewa do dalszej pracy i oznajmia, że

część pracownic w uznaniu ich wysiłków otrzymała nagrody pieniężne, dyplomy uznania i awanse. Rozdanie nagród i dyplomów dokonuje dyr. Centrali ob. Peł. Znowu sala rozpływa się oklaskami, kiedy podają nazwiska nagrodzonych.

Po części oficjalnej odbyła się bogata część artystyczna. Scerogólnie żywo i serdecznie były oklaskiwane występy zespołu żeńskiego szkoły nr 17 w Chyloni. Młode artystki i amatorki ze szkoły Nr 17 całkowicie zresztą na uznaniu zasłużyły. (kr)

Współpraca ze szkołą

W szkole podstawowej nr 35 w Gdańsku Orlim odbyła się nadzwyczajne zebranie rodziców w celu uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet. Powzięto zwołanie, w której m. in. czytamy:

„Popelenie wyników w nauce — to jeden z obowiązków pracy nad realizacją 6-letniego planu gospodarczego, który ma dać Polsce Ludowej nowych światłych obywateli, zasługujących kadry fachowców budujących nową socjalistyczną, miłąca pokój sprawiedliwa i szczęśliwa Polskę. Uważamy, że współpracą ze szkołą jest jednym z zadań, jakie ma do spełnienia kobieta — matka w Polsce Ludowej”. (n)

Awans społeczny siedmiu pracownic

Dnia 8 b. m. obchodziła również uroczystość Dzień Kobiet Centrala Handlowa Materiałów Budowlanych w Sopocie, która zgromadziła wszystkie pracownice ekspozytur gdańskich, sopońskiej i oliwińskiej.

Po przemówieniach ob. dyr. Taczanowskiego i sekr. ob. Kanigowskiego 7 pracownic zostało przeszerogowanych o grupę wy-

żej, osiem nagrodzono dyplomami uznania a dwóm przyznano premie pieniężne. Na szczególne uznanie zasługują pracownice: ob. Chimiak, Puchalska, Drewno wa i Popiołkova. W ramach podjętych dla uczczenia Dnia Kobiet zobowiązań m. in. postanowiono otoczyć specjalną opieką Dom Dziecka im. Generała Świerczewskiego w Sopocie. Powiększono również o 25 tomów bibliotekę na terenie własnej instytucji oraz zebrano tytułem jednorazowych datków 3 tysiące zł dla Domu Dziecka. (db)

Nie chcemy wojny

W skromnej, lecz gustownie udekorowanej świetlicy Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację — Oddział w Sopocie — zebraly się wszystkie kobiety zrzeszone w tej organizacji. Akademie zagali wiceprezes Związku R. Dietrich. Referat okolicznościowy wygłosiła mgr Zofia Brodka, podkreślając wkład kobiet w wykonaniu 3-letniego planu i obowiązki wobec planu 6-letniego. Referat zakończyła słowami: „Kłórz z nas matki, trzymając w objęciach swe dziecko nie zdaje sobie sprawy, jak wielki obowiązek ma wobec tej istoty! Dlatego właśnie, że my kobiety, JESTEŚMY ZRODŁEM ŻYCIA, WALCZYĆ MUSIMY O POKOJ!”

W dalszej części zebrania powzięło się reg zobowiązań, po czym nastąpiło wręczenie dyplomów aktywistkom Związku, z sekretarką Jadwigą Skrzypkówną na czele.

W części artystycznej dzieci członków pięknie deklamowały wiersze Stanisławy Błaszczewskiej: „Nauczycielka”, „Przedwiecie” oraz „Nie chcemy wojny”. (n)

KTOKOLWIEK posiada o zaginionym JÓZEFIE SKRZYPIŃSKIM

urodz. 1903 r. — syn Jana i Marii z Bonclerów b. urzędnik magazynów wojskowych Marynarki Wojennej, aresztowany w 1939 r. w Komisariacie Rządu w Gdyni, wywieziony do Gdańska, gdzie ślad po nim zaginął — proszony jest o jak najszybsze skomunikowanie się z Sobczykiem Władysławem, Wrzeszcz, Roosevelta 110, tel. 416-27. 1754-K

PAŃSTWOWE Przedsiębiorstwo Budowlane „HYDROTREST”

Oddz. 5 Grupa Okr. Północnego Gdynia, ulica Jana z Kolna 13

poszukuje natychmiast zdolnego 1744-K

KREŚLARZA wzgl. kreślarkę

Zgłosić Ref. Pers. „Hydrotrest”

FUTRA

różne skórkę futerkowe kupuje — sprzedaje obecnie:

»OCCASION«

Edmund Wiśniewski
Warszawa — Chmielna 15
(Z. Gdyni) Firma przetłesona do Warszawy) 1338-K

WŁÓŻ OFIARĘ NA TBS

54-B MODNA BIELIZNA „MODA I ŻYCIE” NR 8

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

DENTYSTYCZNA pracownia techniczna w całości lub częściowo sprzedam okazynje. Sopot, Czysteckiego 6 parter go dzina 16-17, Telefon 514-09. 1768

DO SPRZEDANIA domek jednorodzinny z wolnym mieszkaniem. Do wydzierżawienia gruntu pod uprawę. Wiadomość: Biuro Podręcznictwa Gdynia, 10 Lutego 6, Telefon 13-44. 1765

RADIO 5 lampowe „Philips” uniwersalny oraz szafę sprzedam. Sopot, Czysteckiego 6 parter godzina 16-17. 1769

WOLNE POSADY

POMOC domowa potrzebna od zaraz. — Zgłosz. do 16 Gdynia, 3 Maja 27 m. 99 1763

GOSPODIA solidna czysta potrzebna. — Warunki dobre. Wrzeszcz, Politechniczna 8-8. 1778-K

KONTYJEM poszukuje Chłodnia Portowa Gdynia - Port, ul. Polska 24. Oferty z życiorysami kierować do Refer. Personalnego. 1729

POMOC domowa uczciwa i zdrowa — 11/2 roczne dziecko od zaraz potrzebna. Świętojańska 101 m. 5. 1766

POTRZEBNY korepetytor — zakres klasy 9. Chylonia. Oferty Dziennik Bałtycki „Korepetytor”. 1772

PRZYJMIEMY natychmiast sekretarkę — korespondentkę. Zgłoszenia osobiste PZ PD Zakład Nr 18 Gdańsk, ul. Władysława 1735-K

KUPNO

NADMANGANIANU potasu i brauzytynu każda ilość zakupi. Fa Konizk K. — Bielsko, Bohaterów Getta 1. 1757-K

POSAD POSZUKUJĄ:

SZUKAM posady palacza lub dozorca wraz z mieszkaniem. Oferty Prasa — Gdańsk, Gdynińskich Koszyńców „Palacz” 1775-K

TECHNIK budowlany zmiany posadek. Właściciel mieszkania. Oferty Prasa, Dziennik Polski Nr 15088. 1759-K

HANDLOWE

LOKAL sklepowy maleńki Gdynia, Świętojańska, urządzony — wyłączony odstąpić. Warunek — zakup urządzenia. Telefon 46-77. 1773

PRACOWNIA koszuł męskich przyjmuje do szycia koszule z powierzonych materiałów. Gdańsk, Siedlice, Skarpowa 57. 1781

ZAKOPANE, Pensjonat czynny, duży pełnokomfortowy, tarasy, najlepsze położenie, właścicielka wydzierżawi korzystnie poważnej odpowiedzialnej instytucji społecznej. Wiadomość: Kraków, Michałowski 1-3, tel. 544-11. 1758-K

UNIEWAZNIENIA I ZGUBY

ZGUBIONO przepustkę wstępu na teren Marynarki Wojennej na nazwisko Krukowski Kazimierz. 1782

ZGUBIONO kartę RKU Tylicki Waldemara i legitymację Zw. Zaw. Prac. Państwowych Tylicki Bełkisz. 1779-K

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Nr. — 13575 — Rzepa Józef, Dębogórze 1678

ZGUBIONO umowę ytonową Nr 5/m/60/47. Miałewczyk Wincentyna — Bukłowna pow. Leńbork. 1734-K

LOKALE

NIEKREPUJĄCEGO pokoju umeblowanego poszukuje. Cena obojętna. Oferty — Prasa, Gdańsk, Gdynińskich Koszyńców pod „Solidny”. 1780-K

PANIENKA poszukuje pokoju od zaraz. Oferty Ruch Sopot, Rokossowskiego pod „Piłnie”. 1781

TRZYPOKOJOWE łazienka Toruń zamienię na dwupokojowe Wybrzeże. Czaplicki, Wrzeszcz, Żeleńskiego 21. 1775-K

WYŁĄCZONE cztery pokoje komfortowe natychmiast odstąpię. Oferty Centrum Wybrzeże — Gdańsk, Prasa, Gdynińskich Koszyńców. 1777-K

ZAMIENIĘ 2 słoneczne pokoje z umeblowaną kuchnią i wygodą w Gdyni na pokój z kuchnią w Gdyni. Sopot, Oliva, Wiadomość Gdynia, Władysława IV nr 17. Biuro. 1764

ZAMIENIĘ Sopot 4 pokoje wygodami na 2 łazienki, Sopot, Wrzeszcz. Oferty Ruch Sopot, Rokossowskiego pod „Wygodny”. 1769

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, angielskiego. Łódź, szarynka 163. 1259-K

CHESTERFIELD'S COLLEGE — Nowe zapisy — Korespondencyjne Handlowa — Angielski — Rosyjski — Dorośli — Dzieci. Wrzeszcz — Grunwaldzka 44, Sopot — Grunwaldzka 33. 1674

RÓŻNE

NAGRODA dla znalazcy teści brzoowej zgubionej 4 marca w Gdyni. — Gdańsk Rzeźnicza 5 m. 2. 1763

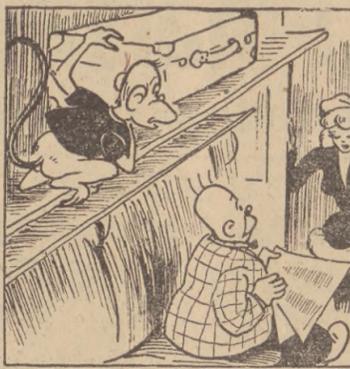
AGAPIT KRUPKA

14

„Maszyna do czytania myśli“



Teraz trzeba tylko wydostać plany maszyny do czytania myśli od Agapita Krupki! — zakończył minister Stallefort instrukcję dla agentów wywiadu. Już coś się w tej sprawie robi — dodał Mac Mac Cornedbeef, zwracając się do trzech osób wywiadu. — Agapita tropi osobista agentka i jej pomocnik, a wy, lady i gentlemen, pośpieszcie im na pomoc.



W tym samym czasie w pociągu do Paryża, owa młoda i piękna kobieta, która stała niby przypadkowo przed przedziałem, w którym ulokował się Krupka, otworzyła drzwi: — Czy można? — zapytała. Małpka Mimi, niezauważona przez kobietę, schowała się byskawicznie za walizkami w siatce bagażowej.



Krupka nieco zdziwiony odpowiedział uprzejmie: — Ale proszę bardzo... — Pan wybacz — zaczęła znowu nie wiata, udając zawstydzoną i jak gdyby szukając odpowiednich słów: — jestem początkującą artystką i znam pana oczywiście jako dyrektora wielkiego cyrku, chociaż pan mnie nie zna. Już dawno chciałam pana poznać...



Po krótkim czasie Agata Gong, takie nazwisko wymieniła młoda kobieta, przełaziła swój bagaż do przedziału Krupki. Zasiadła naprzeciwko niego, zasypując go pytaniami i, nie czekając na odpowiedzi, wychwalała swój talent artystyczny cyrkowej.

(Ciąg dalszy jutro)

Śmiało i szczerze

Nie będzie różnic w cenie biletów

W odpowiedzi na not. pras. pt. „Skąd te różnice?” zamieszczoną w Nr. 39 dn. 8. 2. 50 r. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. wyjaśnia: Cena biletu w kl. 3 od stacji Gdańsk - Oliwa do st. Raduń wynosi zł 420. Konduktor, który wydał bilet za 400 zł będzie musiał dopłacić różnicę. Natomiast cena biletu za przejazd w kl. 3 relacji Gdynia - Raduń ze zniżką 50 proc. nabytego w kasie różniła się o 30 zł od ceny biletu wystawionego w pociągu, gdyż wskutek odmiennych zasad zaokrąglania ulamków kilometra między wykazami odległości dla kas biletowych, a wykazami dla służby pociągowej powstała różnica o 1 km co też spowodowało zastosowanie różnych opłat. Z dniem 1. 3. br. wykazy odległościowe zostały ujednoliczone, przez co nie będą powodowały różnic w cenie biletów. Fr. Wójcik wicedyrektor Okręgu Kolei Państwowych

Protest zobowiązuje

Dawno nie tak nie uradowało nas, walczących z alkoholizmem, jak protest ob. Stefana Stelmazewskiego, mistrza szwajcarskiego, złożony w imieniu uczelnie pracujących rzemieślników, przeciwko wiedzeniu, użytemu w sztuce „Królowej Przedmieścia” — „pijście jak szewcy”. Nie wiemy skąd i kiedy to powiedzenie powstało, ale powiedzcie liśmy się, że obraża rzemieślników cechu szwajcarskiego, co jest równoznaczne z oświadczeniem: „rzemieślnicy nie piją”. Brawo! To oświadczenie zobowiązuje! Uwaga wszystkie zawody! Przeciwni „Królowej Przedmieścia” musi zapłacić lukę, powstałą po usunięciu tego wyrażenia. Zrewidujcie swe szeregi pracowników, by się na scenę nie dostali! Sekretarz Woj. Spółk. Kom. do Walki z Alkoholizmem H. Zakrzewska

W INNYCH LISTACH

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zawiadamia, że Ministerstwo Komunikacji zmieniło nazwę stacji Gdańsk - Biskupia Góra na Gdańsk - Biskupia Górka i ogłosiło tę zmianę w Dzienniku Taryf i Zarządzeń Komunikacyjnych Nr 2 z dn. 1. 2. br. Jan Sienkowski, wyrażając się z dużym uznaniem o wystawie Mickiewiczowsko-Puszkowskiej w Muzeum Gdańskim, zwraca równocześnie uwagę na niedokładną mapę, na której Poląga przedwędrowała znad morza gdzieś pod Kowno. E. W. zwraca uwagę na niepoprawny napis na peronie w Gdyni „woda nie zdatna do picia”. Po

winno być „woda nie nadająca się do picia”. W ratuszu gdańskim (ul. Korzenna) na dyskretnym miejscu widnieje obok polskiego napis francuski, ale nie poprawny, bo liczba mnoga od monsieur jest messieurs, a nie monsieurs.

ODPOWIEDZI REDAKCJI
Anna Wiśniewska, Wrzeszcz. Pasażer, który nie wykupił biletu w kasie, obowiązany jest zgłosić to konduktorowi przed wejściem do pociągu. Wtedy nie płaci kary. W opisanym przez Panią

wypadku słuszność była całkowicie po stronie personelu kolejowego. Mikolaj D. Przypnijemy Panu słuszność, że wielu chłopców wychowanych na ulicy nie pozwala sobie zwracać uwag, odpowiadając w dość bezczelny sposób dorosłym. Zaatakowanie Pana było jednak uzasadnione, ponieważ postąpił Pan bardzo niewłaściwie wobec chłopca. Ale nawet najbardziej aroganckie zachowanie się dzieci i młodzieży nie zwalnia dorosłych z obowiązku zwracania im uwag.

SPORTOWIEC BAŁTYCKI

JUŻ ZA PARĘ TYGODNI bokserskie mistrzostwa Polski w Gdańsku

Miłośników pięściarstwa Wybrzeża, oczekuje w najbliższych tygodniach największa doroczna impreza bokserska w kraju. Będą nią indywidualne mistrzostwa seniorów Polski, które rozegrane zostaną w dniach 20 - 23 kwietnia rb. w Hali Zrzeszenia Sportowego Budowlani we Wrzeszczu. Mimo, że do rozpoczęcia mistrzostw pozostało jeszcze około 6 tygodni, to jednak wobec ogromu imprezy, czynione są już gwałtowne przygotowania. W zawodach startować będzie 104 najlepszych pięściarzy z całego kraju (12 okręgów po 8 zawodników i 8 zeszlorszczonych mistrzów Polskich). W pierwszym zebraniu Komitetu Organizacyjnego udział

wzięło około 50 osób, reprezentujących partię, związki zawodowe, miejscowe władze oraz zrzeszenia sportowe. Polski Związek Bokserski reprezentowali ob. ob. Mrozowski i Kopera. Na zebraniu tym wytyczono plan pracy, podzielono Komitet na sekcje oraz zaprojektowano szereg szczebli. Postanowiono między innymi wydrukować specjalny program mistrzostw i wydać znaczki pamiątkowe. Powołano komitet organizacyjny, który ukonstytuował się następująco: Przewodniczący — red. Skotnicki, zastępca przewodniczącego — inż. Bestler. Przewodniczący sekcji propagandowej — red. Grzybowski, zastępca — red. Kestenbaum, administracyjno gospod. — ob. Blukis, zastępca — ob. Ambrozek, finansowej — dyr. Czachorowski, zastępca — ob. Waliński, zdrowotna — dr. Albrecht, zastępca — dr. Berezowski, sportowo-techniczna — ob. Krasucki, zastępca — ob. Federski.

W Gdańsku bawił delegat PZB dr. Albrecht, który przeprowadził szczegółowe dochodzenie odnośnie robienia wagi przez zawodnika Kolejarza - Gdania Soczewińskiego. Po obszernej dyskusji, odbytej na zebraniu zarządu GOZB z udziałem kierownictwa Kolejarza i Soczewińskiego — ustalono, że zawodnik ten samorzutnie zgłosił chęć walki w niższej kategorii. Kierownictwo Kolejarza w

tyczącej organizacji mistrzostw. Początkowo było w projekcie zorganizowanie pierwszego i drugiego dnia mistrzostw w dwóch miestach. Chodziło o to, ażeby mistrzostwa nie kończyły się późno w nocy, gdyż jak praktyka wykazała, stwarzała to „maraton bokserski”, ponieważ 32 walki w ćwierćfinale trwały pełne 8 godzin, to jest do 2 w nocy. Postanowiono ostatecznie zawody ćwierćfinalowe (21 kwietnia) rozdzielić na dwie części. Przed południem odbyło się 10 walk, a wieczorem resztą. Plenum Komitetu Organizacyjnego postanowiło wprowadzenie na walki przedpołudniowe w dniu 21 kwietnia specjalnych cen popularnych na bilety (po 100 zł. na wszystkie miejsca), dla udostępnienia oglądania zawodów młodzieży szkolnej oraz robotnikom pracującym w drugiej zmianie (dotyczy to specjalnie robotników portowych). Na czele Komitetu Honorowego mistrzostw stanął gorący protektor i entuzjasta sportu wojewoda gdański inż. St. Zralek. Pełny skład Komitetu Honorowego damy w następnym numerach.

KOMUNIKAT w sprawie Soczewińskiego

W Gdańsku bawił delegat PZB dr. Albrecht, który przeprowadził szczegółowe dochodzenie odnośnie robienia wagi przez zawodnika Kolejarza - Gdania Soczewińskiego. Po obszernej dyskusji, odbytej na zebraniu zarządu GOZB z udziałem kierownictwa Kolejarza i Soczewińskiego — ustalono, że zawodnik ten samorzutnie zgłosił chęć walki w niższej kategorii. Kierownictwo Kolejarza w

formie samokrytyki uznało swój błąd w udzieleniu zezwolenia na start Soczewińskiego w wadze muszej. Działacze sportowi biorący udział w tym zebraniu doszli do wniosku, że duszenie wagi jest w każdym wypadku dla organizmu szkodliwe (szczególnie dla młodych zawodników) i zobowiązali się w przyszłości nie dopuszczać do podobnych wypadków.

POD ŚWIATŁO FANATYCY

Nad drzwiami wisiał napis „Dla niepalących”, wszedłem więc bez wahania. I od razu zakrzusiałam się. W przedziale było szaro od dymu. — Czy tu wolno palić? — spytałam zdumiona. — Naturalnie! — odpowiedział mi zgodny chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „Dla palących”. Odczułam boleśnie to rozczarowanie. Ale był to jedyny przedział, w którym było jeszcze miejsce siedzące. Nie czułam się na siłach do jazdy „na stojąco” przez tyle godzin. Usiadłam więc zrezygnowana w kącie i pogryzłam się w lekturze. Nie wytrzymałam jednak długo. Wym drapałam mnie w gardle, wgrzyzałam się do oczu. — Czy można by na chwilę utworzyć chór pasażerów i wszyscy wskazyując palce wyciągnęli się w kierunku ściany. Na ścianie wisiała tabliczka z napisem „D